

Sygn. akt II Ca 514/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędzia Sądu Okręgowego Marta Postulska-Siwek

Protokolant: Wioleta Siadak

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2018 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i M. K.

przeciwko R. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 2 lutego 2017 roku, sygn. akt(...)

I. oddala apelację;

II. zasądza od R. C. na rzecz A. B. i M. K. kwoty po 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną część opłaty od apelacji.

Ewa Łuchtaj Andrzej Mikołajewski Marta Postulska-Siwek

Sygn. akt II Ca 514/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 października 2014 roku powódki A. B. i M. C. wniosły o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego R. C. kwot po 27 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2014 roku, tytułem zachowku należnego im po babce A. C..

*

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Chełmie:

1. zasądził od pozwanego R. C. na rzecz powódek A. B. i M. K. kwoty po 21 526,50 zł z odsetkami ustawowymi od 15 lipca 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego R. C. na rzecz powódek A. B. i M. K. kwoty po 2 963 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. C. zmarła w dniu 24 lipca 2013 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego z dnia 16 marca 2011 roku nabył syn R. C. w całości. Jednocześnie w testamencie spadkodawczyni wydziedziczyła drugiego syna W. C..

A. B. i M. K. są córkami W. C..

W skład masy spadkowej po A. C. wchodzi udział $\frac{1}{2}$ we współwłasności nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 467 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym piętrowym. Natomiast pozostały udział $\frac{1}{2}$ we współwłasności tej nieruchomości był przedmiotem darowizny uczynionej przez spadkodawczynię na rzecz syna R. C. i synowej T. C. w dniu 8 września 1999 roku.

Powódki będące wnuczkami spadkodawczyni nie otrzymały od niej za życia żadnych darowizn.

Wartość całej nieruchomości przy ul. (...) w C. została oszacowana na kwotę 230 000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań stron, złożonych do akt sprawy dokumentów i opinii biegłego H. K..

Dowody te Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i wzajemnie się uzupełniające, a opinię biegłego H. K. w pierwotnej wersji – za rzetelną. Sąd Rejonowy wskazał, że w zakresie stanu nieruchomości na przestrzeni okresu czasu od darowizny do otwarcia spadku nie zaszły istotne zmiany mające wpływ na wartość nieruchomości, a co za tym idzie na wartość substratu zachowku. Dopiero pod wpływem stanowisk stron biegły zmodyfikował wartość nieruchomości na kwotę 206 000 zł, do czego – wobec braku zmiany stanu nieruchomości pomiędzy datą darowizny i datą otwarcia spadku – nie było podstaw.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo obu powódek za częściowo zasadne.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy, albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Spadkodawczyni wydziedziczyła syna W., zatem żądanie zachowku przysługuje dalszym zstępnym, a więc wnuczkom będącym córkami wydziedziczonego. Skuteczność wydziedziczenia nie była sporna, zaś kwestią sporną pozostawała wysokość należnego powódkom zachowku.

Wartość nieruchomości wynosi 230 000 zł. W skład masy spadkowej wszedł jednak jedynie udział $\frac{1}{2}$ w tej nieruchomości o wartości 115 000 zł. Ponadto spadkodawczyni dokonała na rzecz syna R. C. i jego żony T. darowiznę udziału $\frac{1}{2}$ w opisaniej nieruchomości, co oznacza, że na pozwanego, będącego obecnie po rozwodzie, przypada udział $\frac{1}{4}$ o wartości 57 500 zł.

Substrat zachowku wyniósł zatem 172 500 zł, powódkom zaś należał się zachówek w wysokości $\frac{1}{2}$ tego, co przypadłoby im przy dziedziczeniu ustawowym (art. 991 § 1 k.c.). Każda z powódek przy dziedziczeniu ustawowym dziedziczyłaby po babce w $\frac{1}{4}$ części, a zatem każdej należy się tytułem zachowku $\frac{1}{8}$ z kwoty 172 250 zł, co dało kwoty po 21 562,50 zł.

Sąd Rejonowy przy obliczaniu wartości substratu zachowku nie uwzględnił darowizn dokonanych na rzecz ojca powódek, gdyż takowych nie było, a przy najmniej nie zostały one wykazane. Wprawdzie pozwany podnosił, że

jego brat W. C. otrzymał od rodziców mieszkanie komunalne położone w C. obecnie przy ul. (...) (wówczas ul. (...)), w którym początkowo mieszkali obaj z rodzicami, jednakże twierdzenia te nie znalazły poparcia w materiale dowodowym. Ojciec powódek W. C. uzyskał mieszkanie komunalne przy ul. (...) na podstawie decyzji administracyjnej Urzędu Miejskiego w C. z dnia 7 marca 1989 roku. Z uzasadnienia tej decyzji wynika, że pozostawało to w związku z rozwiązaniem umowy najmu lokalu przez dotychczasowego najemcę J. C., co jednak nie może zostać uznane za darowiznę opisanego wyżej lokalu.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziły też przesłanki do obniżenia należnego powódkom zachowku na podstawie art. 5 k.c. Sama tylko trudna sytuacja materialna pozwanego nie jest wystarczającym argumentem do miarkowania wysokości zachowku. Pozwany miał wystarczająco dużo czasu, aby poszukiwać właściwego rozwiązania tej sytuacji. Propozycja zapłaty na rzecz powódek zachowku w kwocie po 10 000 zł również nie jest realna. Pozwany uzyskuje rentę w kwocie około 1 500 zł, z czego płaci alimenty na syna w kwocie 300 zł i ponosi koszty swego utrzymania. Nie ma możliwości poczynienia oszczędności, wątpliwa jest także jego zdolność kredytowa. Możliwe, że jedynym rozwiązaniem będzie sprzedaż nieruchomości i rozliczenie istniejących zobowiązań. W takiej zaś sytuacji nie jest zasadne rozkładanie zasądzonych kwot na raty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 100 k.p.c., wskazując, że proporcjonalnie do wyniku procesu rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami.

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany R. C., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj.:

a) w zakresie zasądzenia na rzecz A. B. zachowku powyżej kwoty 10 000 zł i nieuwzględnienia zasad słuszności z art. 5 k.c.,

b) w zakresie zasądzenia na rzecz M. K. zachowku powyżej kwoty 10 000 zł i nieuwzględnienia zasad słuszności z art. 5 k.c.,

a także w zakresie zasądzonych odsetek od zasądzonych zachowków od dnia 15 lipca 2014 roku.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. wadliwe ustalenie wartości schedy spadkowej na kwotę 230 000 zł i błędne przyjęcie tej wartości na dzień orzekania o zachowku,

2. pominięcie i nierozpoznanie zarzutu zaistnienia darowizny dokonanej przez zmarłych rodziców pozwanego R. C. rzecz jego brata W. C. poprzez umożliwienie mu wejścia wraz z rodziną jako osobami bliskimi byłych najemców w prawa lokatorskie z umowy najmu mieszkania komunalnego przy ulicy (...) w C., przez co W. C. realizując swoje uprawnienia z umowy najmu stał się właścicielem przedmiotowego lokalu i nieuwzględnienie wartości tego przysporzenia przy wyliczeniu wartości schedy spadkowej dla potrzeb zachowku,

3. zaniechanie zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego (jak należy wnosić – w zaskarżonej części) i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódek tytułem zachowku kwot po 10 000 zł, płatnych w terminie roku od dnia uprawomocnienia się wyroku i nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego R. C. nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zaskarżony wyrok podlegałby uchyleniu w zaskarżonej części, a sprawa przekazaniu Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy bądź konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.). W sprawie nie zachodzą tego rodzaju okoliczności, ani pozwany nie postawił takich zarzutów.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Rejonowy dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, którą Sąd Odwoławczy podziela.

Z uwagi na istniejącą wątpliwość co do tego, który z dwóch szacunków biegłego rzeczoznawcy należało uznać za prawidłowy, Sąd Okręgowy zwrócił się do biegłego o uzupełnienie opinii. Z art. 991 § 1 k.c. i z art. 995 § 1 k.c. należy bowiem wywieść, że wysokość substratu zachowku, a co za tym idzie – wysokość zachowku ustala się według cen z chwili ustalania zachowku (por. np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku, I CSK 599/11, Lex nr 1218157). Przypomnieć zaś należy, iż Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy datą doliczalnej darowizny, datą otwarcia spadku i datą szacowania nieruchomości nie nastąpiły istotne zmiany w stanie nieruchomości.

Biegły w opinii uzupełniającej potwierdził, że przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota 230 000 zł jest aktualną wartością rynkową nieruchomości (k. 270-271), zaś zarzuty pozwanego do tej opinii uzupełniającej (k. 276-278) są chybione. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że wartość określonego udziału w nieruchomości, szacowanego tylko na podstawie ustalenia wysokości zachowku, będzie inna od odpowiedniego udziału w wartości całej nieruchomości. Wskazać należy, że pozwany jest właścicielem całej nieruchomości, przy czym $\frac{1}{2}$ należy do jego majątku osobistego, zaś $\frac{1}{2}$ jest majątkiem wspólnym z byłą żoną, zaś z akt sprawy nie wynika, aby doszło do podziału majątku wspólnego. Inną rzeczą jest, że – tylko na potrzeby obliczenia substratu zachowku – należało uwzględnić wartość połowy darowizny dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz pozwanego i jego byłej żony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, IV CSK 158/02, Lex nr 106579). Nie zostało nawet uprawdopodobnione twierdzenie pozwanego, że wartość nieruchomości jest niższa od oszacowanej przez biegłego.

Błędnie pozwany odwołuje się do pojęcia schedy spadkowej, którym ustawodawca posługuje się w odniesieniu do działu spadku (art. 1039 k.c. i nast.). W kwestii obliczania zachowku art. 993 k.c. – art. 996 k.c. stanowią m. in., że do stanu czynnego spadku dolicza się darowizny dokonane na rzecz osoby będącej spadkobiercą bądź uprawnionej do zachowku bez względu na datę ich poczynienia (art. 994 § 1 k.c.), zaś nie dolicza się m. in. darowizn drobnych, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych i innych darowizn dokonanych przed więcej niż 10 laty licząc wstecz od otwarcia spadku (z tego względu nie podlegała doliczeniu darowizna dokonana na rzecz T. C.). Wprawdzie istniałaby możliwość zaliczenia powódkom na należny im zachówek darowizny dokonanych na rzecz ich wydziedziczonego ojca (art. 996 k.c.), jednakże słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że nie można mówić o „darowiznie mieszkania” na rzecz ojca powódek. Pomijając już, że z decyzji z dnia 7 marca 1989 roku (k. 201) wynika, że W. C. uzyskał jedynie prawo najmu, nastąpiło to w drodze przydziału a nie darowizny jego rodziców. Nie ma zatem znaczenia, że uprzednio prawo to przysługiwało jego rodzicom.

Sąd Rejonowy słusznie też, w realiach niniejszej sprawy, nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. i do obniżenia należnego powódkom zachowku, ani do odroczenia jego płatności bądź rozłożenia go na raty (art. 320 k.p.c.). Zachówek stanowi ustawowo zagwarantowany osobom najbliższym spadkodawcy udział ekonomiczny w spadku po spadkodawcy i jego obniżenie z powołaniem się na zasady słuszności może mieć miejsce wyjątkowo. Pozwany nie dowiódł, aby po stronie powódek zachodziły okoliczności przemawiające za obniżeniem należnego im zachowku z uwagi na określone ich zachowania sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sąd Odwoławczy nie neguje trudnej sytuacji materialnej pozwanego, jednakże nie można tracić z pola widzenia faktu, że pozwany jest właścicielem nieruchomości zabudowanej piętrowym budynkiem mieszkalnym, o powierzchni znacznie przekraczającej jego własne potrzeby mieszkaniowe. Skarżący nie dokonał podziału majątku wspólnego z byłą żoną. Powinien on w pierwszej kolejności porozumieć się z byłą żoną co do dalszych losów tej nieruchomości, co może też mu umożliwić

pozyskanie środków na zapłatę zachowków. Wysokość zachowków należnych powódkom jest istotnie niższa od wartości udziału pozwanego w tej nieruchomości, a zatem ich zapłata nie pozbawi pozwanego możliwości zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, nawet jeżeli dojdzie do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Zarazem sytuacja materialna pozwanego nie wskazuje, aby odroczenie płatności zachowków bądź ich rozłożenie na raty stanowiło dla pozwanego realną alternatywę umożliwiającą mu zaspokojenie roszczeń powódek bez podjęcia decyzji co do dalszych losów przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Rejonowy słusznie też przyjął, że na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. powódkom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 15 lipca 2014 roku. Powódki wzywały pozwanego do zapłaty zachowków do dnia 14 lipca 2014 roku (k. 10), a pozwany nie spełnił należnych powódkom świadczeń w wyznaczonym mu terminie (art. 455 k.c.). Z opinii biegłego nie wynika, aby w okresie pomiędzy datą zażądania przez powódki zachowku a datą ustalenia jego wysokości w niniejszym procesie nastąpiła istotna zmiana wartości nieruchomości, a zatem roszczenie powódek – w uwzględnionej części – było zasadne już w dacie wezwania pozwanego do zapłaty. Pozwany nie dokonując zapłaty popadł w opóźnienie i powódkom należą się żądane odsetki ustawowe za czas opóźnienia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2016 roku, III CSK 279/15, Lex nr 2096715).

Pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zapłaty powódkom zachowku, a pomimo upływu ponad 4 lat od otwarcia spadku nie podjął żadnych efektywnych czynności w tym zakresie. Wobec powyższego powódki zostały zmuszone do wytoczenia procesu i poniesienia celowych kosztów dochodzenia swych praw. Te względy, mimo trudnej sytuacji materialnej pozwanego, przemawiały przeciwko zastosowaniu art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Pozwany nie podniósł innych zarzutów naruszenia prawa procesowego w zakresie tego rozstrzygnięcia.

Apelacja pozwanego została oddalona, toteż jest on stroną przegrywającą postępowanie odwoławcze i na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powódkom koszty postępowania odwoławczego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika powódek ustalonego zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.). **Współuczestnikom formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie, ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 roku, III CZP 58/15, Lex nr 1801480).**

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.